

KRZYSZTOF KMIEĆ

EKSLIBRISY



KRZYSZTOF KMIEĆ
EKSLIBRISY

ŻYWIOŁ WODY

KRAKÓW 2009

© Copyright by Krzysztof Kmieć
Kraków 2009

Na okładce:
Elżbieta i Aleksander Wingertowie. 1999, 72x58 mm, X3, op. 996

Krzysztof Kmieć



e-mail:
mfkmiiec@cyf-kr.edu.pl

ISBN: 978-83-7490-211-3

Wydawnictwo i Drukarnia
Towarzystwo Słowaków w Polsce
ul. św. Filipa 7, 31-150 Kraków
tel. (0-12) 634-11-27, 632-66-04, 633-09-41
fax (0-12) 632-20-80
e-mail: zg@tsp.org.pl www.tsp.org.pl

ŻYWIÓŁ WODY

Czym jest woda w życiu człowieka nie trzeba szerzej tłumaczyć. To przecież pierwszy okres życia zaczynamy w wodzie i aż do jego kresu jest nam niezbędna. Od zarania wieków człowiek osiedlał się tam, gdzie była woda – duże źródła, rzeki, jeziora. Żywioty wodne od czasów najdawniejszych czasów miały swoich bogów, bóstwa i opiekunów. Choćby wspomnieć greckiego Posejдона i jego rzymskiego odpowiednika Neptuna. Glaukos to rybak beocki, który uzyskał nieśmiertelność i stał się bóstwem morskim po spożyciu ziela zasianego przez Saturna. Stał się bogiem i patronem żeglarzy oraz rybaków, posiadając dar przepowiadania przyszłości. Bogów deszczu miały wszystkie kultury, jak choćby Indianie dzisiejszego Meksyku i Ameryki Środkowej. Zanosili oni modły do jednego z najstarszych bogów: Tlaloca – „tego, który powoduje kiełkowanie”.

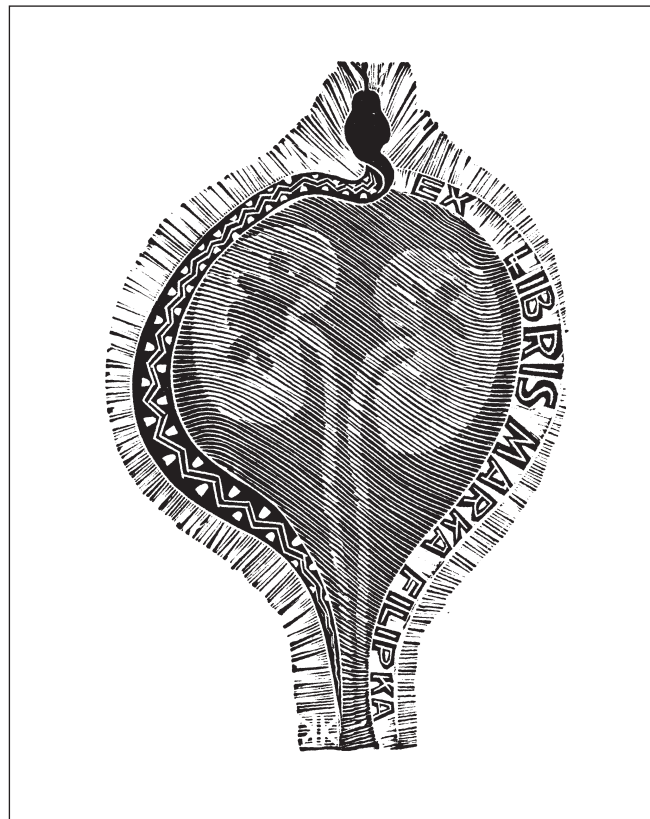
Wielkie rzeki tworzyły zawsze wielkie cywilizacje starożytności. Mohendžo-Daro i Harappa wiążą się z Indusem, Egipt z Nilem, a Sumer i Babilon w Mezopotamii z Eufratem i Tygrysem. Bohaterami literatury stały się takie rzeki jak Amazonka, Mississippi, Jangcy. Do dzisiaj świętą rzeką Hindusów jest Ganges, a poranne ablucje w promieniach wschodzącego słońca w Benares stanowią prawdziwy rytuał, podziwiany przez turystów. Człowiek korzystał z wody rzek, ale gdy jej brakowało, to potrafił ją sprowadzić z daleka budując akwedukty, których genialność możemy podziwiać do dzisiaj na terenach wpływów starożytnego Rzymu. Jeden z ośmiu cudów świata – wiszące ogrody Semiramidy – mogły cieszyć bujną i różnorodną roślin-

nością tylko dzięki doprowadzonej wodzie. Inne wodne budowle to liczne zwodzone i stałe mosty, śluzy i systemy irygacyjne jak np. Fajum. Ta oaza na Pustyni Libijskiej zwana Ogrodem Egiptu funkcjonuje do dzisiaj od czasów Ptolemeuszów, dzięki wodzie Nilu doprowadzonej przez kanał Bahr Jusuf.

Osobne zagadnienie stanowią tamy i elektrownie wodne wykorzystujące wartość „białego węgla” i stanowiące zabezpieczenie przed powodzią. Powstałe jeziora zaporowe stały się ośrodkami rekreacji, żeglarstwa, transportu, ale też niejednokrotnie zmieniały lokalny klimat. Brzegi rzek spinały zawsze mosty. Nie sposób wymienić wszystkich znanych, ale należy wspomnieć o tak słynnych jak Golden Gate Bridge nad zatoką San Francisco, most Brooklyński w Nowym Jorku, zwodzony Tower Bridge nad Tamizą, most nad Tagiem w Lizbonie czy gotycki kamienny Most Karola nad Wełtawą w Pradze. Jak wielkie nasze emocje budzą naturalne przeszkody na rzekach tworzące takie wodospady jak Niagara, Iguassu, Wiktorii, Siedem Sióstr w Norwegii, który spływa do Geringer Fiordu czy najwyższy na świecie Angel w Wenezueli, którego kaskady wody spadają ponad kilometr w dół. My też mamy nasze piękne Wodogrzmoty Mickiewicza w Tatrach. Wody rzek wyłobily na przestrzeni dziejów potężne doliny, takie jak Wielki Kanion Kolorado, czy też Kanion Colca w Peru, który dla świata odkryli i przepłynęli krakowscy kajakarze z klubu „Bystrze”. Woda była również miejscem zamieszkiwania dla ludzi. Domy na łodziach spotkamy np. w Hong-Kongu czy w Srinagarze – stolicy Kaszmiru – na rzece Dźhelam. Nawiązując do naszej wspaniałej europejskiej Wenecji, tamta nazywa się Wenecją Wschodu. Stary Bangkok nad rzeką Chao



Eliza Ramut. 1994, 68x82 mm, X3, op. 270



Marek Filipek. 1994, 90x60 mm, X3, op. 283

Praya to cały system kanałów – klongów, gdzie koncentruje się całe życie Tajów. Na pływających wyspach z sitowia totora spędzają całe swoje życie Indianie Urosi na najsłynniejszym i najwyższym położonym, żeglownym jeziorze świata Titicaca – w Andach peruwiańskich. Szczególne znaczenie miała i ma nadal woda na pustyniach. Nomadowie tych terenów zawsze szanowali możliwość dostępu do pustynnych studni dla wszystkich potrzebujących, niezależnie od wojen i waśni plemiennych. Piękne zdanie znalazło się w jednej z książek Paulo Coelho „można przenieść miasto, ale nie da się przenieść studni”.

Navigare necesse est – żeglowanie jest koniecznością. I człowiek żeglował – Grecy, Fenicjanie, Kreteńczycy, Wikinowie, Kolumb, Magellan, Vasco da Gama, Amerigo Vespucci, Cook. To im zawdzięczamy największe odkrycia ludzkości. A drogę do domu znaczyły im latarnie morskie, takie jak np. Kolos Rodyjski czy latarnia na wyspie Faros u wejścia do portu starożytnej Aleksandrii zaliczane do ośmiu cudów świata.

Nie odmawiamy szklanki wody znużonemu wędrowcowi, starannie dobieramy wodę na dobrą herbatę i do produkcji

piwa zwanego żartobliwie wodą chmielową – *aqua humuli lupuli*. Życiodajnej wody poszukujemy nawet na Marsie. W tym celu na przełomie 2003 roku poleciała tam kolejna sonda. Staramy się dbać o poprawę czystości naszych rzek i jezior, korzystamy z akwenów uprawiając sporty wodne i stosujemy rzeczny transport towarów. Dzisiejsze wielkie miasta leżące nad brzegami rzek zwrócone są do nich twarzą – Paryż do Sekwany, Wiedeń i Budapeszt do Dunaju, Londyn do Tamizy, Praga do Wełtawy. Życie tych miast koncentruje się wzdłuż ich biegu, a brzegi spinają liczne mosty. A jak jest z królową polskich rzek Wisłą? Czy w Krakowie potrafimy korzystać z dobrodziejstwa rzeki? Czy doceniamy jej walory turystyczne, rekreacyjne, handlowe, transportowe, widokowe? Co możemy jeszcze zrobić, aby Kraków błyszczał nad Wisłą? Przypomnijmy sobie czasy licznych barek na Wiśle, spławu drewna do Gdańska, transportu soli z Królewskiej Wieliczki czy choćby piasku i żwiru.

Krzysztof Kmieć

SZANUJMY WODĘ PÓKI JĄ MAMY

Odkręcamy kurek kranu, nalewamy wody do czajnika, robimy kawę czy herbatę. I wszystko jest normalnie, przechodzimy nad tym do porządku dziennego. I nagle dłuższa awaria, zanieczyszczenie sieci lub inne zdarzenia i boleśnie odczuwamy brak wody. Dopiero wtedy uświadamiamy sobie jak bardzo jesteśmy od niej uzależnieni i jakie są konsekwencje jej braku. Miejmy świadomość, że wielokrotnie sami przez swoje postępowanie jesteśmy przyczyną tych komplikacji.

Wystawa ekslibrisu poświęcona wodzie, która jest motywem przewodnim IV Festiwalu Plakatu Reklamowego w Krakowie ma nam na różne sposoby uświadomić czym jest dla nas woda kiedy ją mamy i szczególnie wtedy, gdy jej zabraknie.

Jak wielkie ma dla nas znaczenie woda świadczą jej ślady w wielu dziedzinach naszego życia i w naszym potocznym języku. Są to powiedzenia i przysłowia o wodzie, nazwy miejscowości i rejonów geograficznych, nazwiska, nazwy roślin i jednostek chorobowych, dyscyplin sportowych, urządzenia i sprzęt wodny i od wody nazwany. To także wiele odniesień do wody w literaturze, a zwłaszcza w poezji i piosence. Można jeszcze wiele wymieniać.

Zobaczmy zatem jak powszechna jest woda w naszym życiu. Według wielu systemów filozoficznych, kosmologicznych woda, albo prawoda to pierwotna pramateria, z której wyłonił się świat. Na początek przyjrzyjmy się przysłowiom, powiedzeniom i zwrotom o wodzie, które często wypowiadamy chcąc zilustrować lub określić jakąś sytuację, w której się znaleźliśmy.

Jakże często, kiedy coś minęło bezpowrotnie mówimy, że nie można dwa razy wejść do tej samej wody nie zawsze pamiętając, że sentencja ta znana jest od starożytności. *In vino veritas in aqua sanitas* – w winie prawda w wodzie zdrowie. Warto pamiętać, że w myśl tego powiedzenia, po wypiciu wina, a zwłaszcza większej ilości mówimy to, czego bez wina pewnie byśmy nie powiedzieli. Może więc lepiej pić wodę. Starożytni Grecy pili wino zmieszane z wodą, a służyły do tego specjalne naczynia kraterki. Współcześni pijają tradycyjne uzo z anyżu, które po dodaniu wody staje się białe. Zalety picia wody wyrażano dawniej w jakże popularnych makatkach wiszących najczęściej w kuchniach domów, że świeża woda zdrowia doda. Kiedy po wielu kłopotach sytuacja się wyjaśnia mówimy, że wypływamy na szerokie wody. Coś nierealnego do spełnienia to obietnica palcem lub patykiem na wodzie pisana. Jeżeli nie jesteśmy pewni co możemy osiągnąć i jakim sposobem mówimy o łowieniu ryb w mętnej wodzie. Gdy coś zgubimy lub nie możemy tego odszukać to najczęściej przypadło jak kamień w wodę. Tych którzy przesadzają w czymś ostrzegamy, że dopóty dzban wodę nosi dopóki się ucho nie urwie. Kiedy coś przypadkowo wzmaga nasze działanie chętnie używamy powiedzenia, że to woda na mój młyn. Zostać o chlebie i wodzie ilustruje sytuację nie do pozazdroszczenia wskutek ubóstwa lub zamierzonej kary. Mając sytuację wykluczającą się nawzajem powiemy o łączeniu wody z ogniem. Czasem z pozoru groźne i trudne do przewidzenia sytuacje oraz problemy nagle rozwiązują się same. Mówimy wtedy, że była to tylko burza w szklance wody. Dawniej życzenia stopy wody pod kilem składaliśmy żeglarzom

i marynarzom, a dzisiaj to powiedzenie odnosimy też do innych życząc im jak najlepiej. Prosząc o cokolwiek w trudnej sytuacji mówimy słonej wody prosić. Gdy w jakimś miejscu czujemy się dobrze i swobodnie to powiemy, że czujemy się jak ryba w wodzie. Dawniej ci, którzy mogli sobie na to pozwolić wyjeżdżali do wód czy z niemiecka do badów. Kiedy niespodziewani goście pojawiali się w domu w okolicy obiadu padało sparafrazowane, żartobliwe i niezbyt grzeczne stwierdzenie gość w dom szklanka wody do zupy. Kurka wodna to żartobliwy zwrot w ustach warszawskiego taksówkarza spopularyzowany przez film Bareji „Nie lubię poniedziałku”, czasem używany zastępczo gdy brakuje nam właściwego słowa w zdaniu, a nie chcemy używać mocniej brzmiących słów.

Mówić dużo i nie zawsze na temat to łać wodę, a próbując kogoś zmylić i oszukać to robić mu wodę z mózgu. Pic wodę to nic nie warte gadanie, z którego niewiele wynika. Krew nie woda powiemy, kiedy spotkamy kogoś impulsywnego, krewkiego, kto reaguje gwałtownie na otoczenie.

Woda to bohaterka pieśni, piosenek i przyśpiewek ludowych, jak choćby góralskiej ...ej bystra woda bystra wodzicka. Cytat z piosenki Cicha woda brzegi rwie, to także odniesienie do kogoś, kogo nie podejrzewamy o większe możliwości jakimi dysponuje, ale ich nie ujawnia. Po dramatycznej powodzi w 1997 roku kompozytor krakowski Zbigniew Preissner stworzył przejmujący utwór „Wielka woda” wyśpiewany przez Janusza Radka. Zupełnie inna w stylu jest piosenka Beaty Kozidrak „Nie ma wody na pustyni”. Jedną z piosenek Maryli Rodowicz zaczyna się od słów „Trzeba mi wielkiej wody, tej dobrej i tej



Waldemar Marszałek. 1994, 72x64 mm, X3, op. 319

złej”. Znany lekarz profesor Woy-Wojciechowski napisał kiedyś piosenkę dla założonego przez siebie kabaretu „Eskulap” pt. „Moda na wodę”. W ludowej legendzie o żywej wodzie, która przywraca życie zmarłym, bohater poszukuje jej dla matki. Spopularyzował ją w jednej z piosenek Jacek Kaczmarski. „Nad wodą wielką i czystą” to wiersz Adama Mickiewicza, który w pięciu na sześć zwrotek używa słowa woda. „Koń wodny” to tytuł fantastycznego filmu zrealizowanego na podstawie szkockiej legendy o mitycznym smoku. Ivo Trajkow nakręcił film fabularny „Wielka woda”, a w 1995 roku powstał przygodowy film z Kevinem Costnerem „Wodny świat”. „Kurka wodna” to sztuka teatralna Witkacego wystawiona w 1922 roku. Współcześnie jest to seria gier komputerowych strzelanych.

W terminologii medycznej też sporo wody jak np. mówi powiedzenie, że rodzimy się w wodzie i towarzyszą nam wody płodowe. Niezbyt przyjaźnie, czy nawet ponuro brzmią terminy schorzeń jak wodniak czyli wysięk surowiczy, puchlina wodna, wodobrzusze, wodogłowie, wodonercze. Wodococz czyli jaskra to niebezpieczna choroba z nadmiernym ciśnieniem w gałce ocznej, które może prowadzić do całkowitej utraty wzroku. Zdarza się nam mówić, że mamy wodę w kolanie. Wodowstręt to jeden z obrazów i synonimów wściekliczny. Wodociąg mózgu czyli wodociąg Sylwiusza to kanał łączący komorę III i IV w mózgu człowieka.

Ale też woda była cennym lekiem, który kiedyś stał się powszechny jako wodolecznictwo, albo hydroterapia stworzona przez niemieckiego księdza Sebastiana Kneippa. Dzisiaj najbliższy temu jest termin SPA czyli *salus per aqua* – zdrowie przez wodę.



Stanisław Rakusa - Suszczewski. 1995, 80x60 mm, X3, op. 369

Od najdawniejszych czasów w aptekarstwie woda była jednym z głównych rozpuszczalników do wytwarzania leków. I do dnia dzisiejszego tak pozostaje. Służy do wytwarzania naparów, odwarów, syropów, emulsji. Jeszcze nie tak dawno bardzo powszechnie były wykorzystywane leczniczo i pomocniczo wody aromatyczne – miętowa, melisowa, kminkowa, kozłkowa, migdałowa. Część z nich dalej jest stosowana. Także wapienna o działaniu ściągającym, borowa oraz Burowa na stłuczenia i obrzęki. W każdej aptece i na wyposażeniu każdej apteczki powinna być woda utleniona. Ale przede wszystkim obecna jest woda destylowana. Do niedawna w aptekach można było nabyć wody lecznicze z Wodą Jana na czele. Jeszcze wcale nie tak dawno w aptekach można było kupić wody gazowane produkowane na miejscu. Wybór wszelkiego rodzaju wód gazowanych i niegazowanych mamy w naszych sklepach. Warto przypomnieć pijąc taką wodę, że nazwę zawartego w niej gazu zawdzięczamy lekarzowi Paracelsusowi. A jeszcze nie tak dawno – starsi mogą pamiętać niemal symboliczną dla PRL-u wodę sodową z ulicznego saturatora. Z sokiem lub bez. Piłą z kilku szklanek płukanych w tej samej wodzie. Ze względów estetycznych nie wspomnę jak popularnie nazywano taką wodę. Inne wody rodem z apteki to woda amoniakalna, bromowa, barytowa czy woda Goularda o działaniu ściągającym i wysuszającym. Jedną z właściwości olejków eterycznych zawartych w wielu roślinach leczniczych jest lotność z parą wodną. Wykorzystuje się ją do oznaczania i otrzymywania olejków oraz bardzo skutecznej, choć nie docenianej metody terapeutycznej jaką jest inhalacja. Powszechnie wykorzystywane w leczeniu i w kosmetyce są liczne emulsje

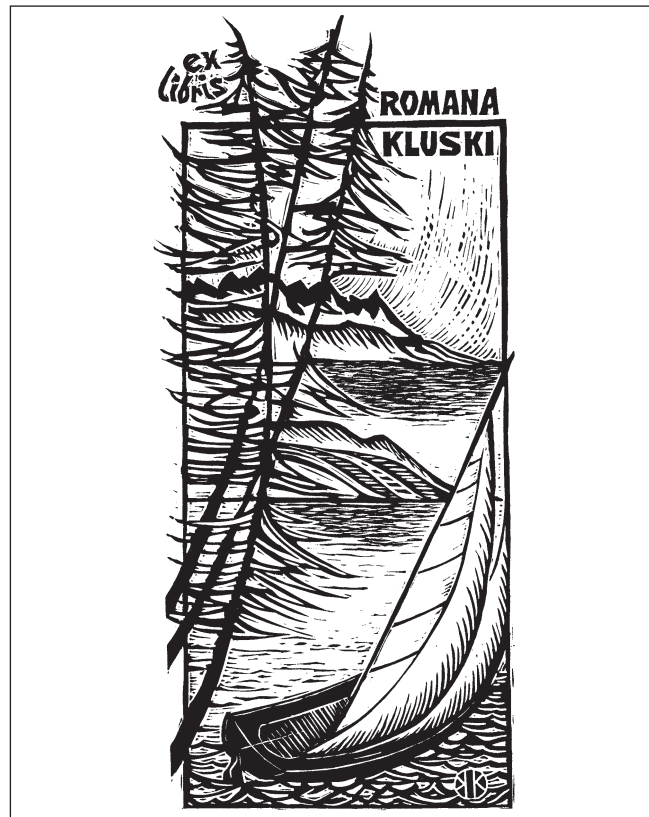


Anna Krawczyk. 1996, 90x47 mm, X3, op. 494

typu woda/olej i olej/woda. Wodzian chloralu to jeden z najstarszych leków o działaniu uspokajająco-nasennym. Został wprowadzony do lecznictwa już w 1869 roku. Polski Mauał Farmaceutyczny z 1932 roku Podbielskiego i Rostafińskiego wymienia ponad 110 produktów o nazwie woda. Trudno wymienić wszystkie, wystarczy kilka np. od nazwisk twórców woda Unny, Vomački, Hufelanda, Kummerfelda czy o ciekawszych nazwach jak woda antrasolowa, Iniano-makowcowa, karmelicka, praska przeciwhisteryczna, żółdziowa, „Aurora”. Jeszcze ciekawsze są nazwy w innym opracowaniu. Woda błogosławiona Rulanda, antymiazmatyczna, cuchnąca, czarcia, deszczowa zebrana podczas grzmotów, smrodzieńcowa praska, od wiatrów.

W kosmetyce, która wywodzi się z aptekarstwa i farmacji też mamy sporo nazw związanych z wodą, chociaż w większości są to roztwory spirytusowe. Jednym z pierwszych kosmetyków, który zrobił światową karierę i ciągle się go produkuje jest woda kolońska wykonana na bazie popularnej pachnącej lawendy. Niemiecka Kolonia od której wzięła ona nazwę do dzisiaj jest jej czołowym producentem. Istnieje też ogólne pojęcie wód toaletowych. Woda Królowej Węgier zwana Larendogra to spirytusowy wyciąg z ze świeżego zieleń rozmarynu i lawendy, który wg tradycji ma utrzymywać urodę i młodość. Mamy też szczegółowe nazwy jak woda po goleniu, woda ogórkowa, woda brzoźowa. Te dwie ostatnie nie zawsze są wykorzystywane zgodnie z przeznaczeniem. Wśród ich nabywców są amatorzy mocniejszych trunków.

Także chemia, która jest siostrą farmacji operuje wieloma pojęciami dotyczącymi wody czyli chemicznie tlenu wodoru.



Roman Kluska. 1996, 105x46 mm, X3, op. 533

Nie można tutaj nie powiedzieć o ciężkiej wodzie czyli tlenku deuteru będącym izotopem wodoru 2 (deuteru). To ważna przyczyna zdarzeń z II wojny światowej, kiedy Niemcy chcieli z niej wyprodukować bombę atomową. Stało się to motywem powstania książki i filmu „Bitwa o ciężką wodę” oraz innego „Bohaterowie Telemarku”. W chemii mamy też pojęcia woda krystalizacyjna, woda pogazowa, woda miękka i twarda. Ta druga jest przyczyną wielu komplikacji w instalacjach wodnych. Z tym wiąże się też proces uzdatniania wody. Woda królewska – *aqua regia* to mieszanina dwóch stężonych kwasów solnego i azotowego w stosunku 3:1. Jest silnym środkiem redukującym i dawniej służyła np. do czyszczenia naczyń szklanych. Ponieważ rozтворя zło to jubilerzy wykorzystują ją do badania jakości stopów złota. Mało kto pamięta, że wodę królewską stworzył arabski alchemik już w IX wieku usiłując uzyskać tak pożądany od zawsze kamień filozoficzny. Szkło wodne to wodny roztwór krzemianów sodu i potasu służący do produkcji silikonów, form odlewniczych oraz dodatek do produktów spożywczych. Dawniej w szkle wodnym przechowywano jajka w celu przedłużenia ich żywotności.

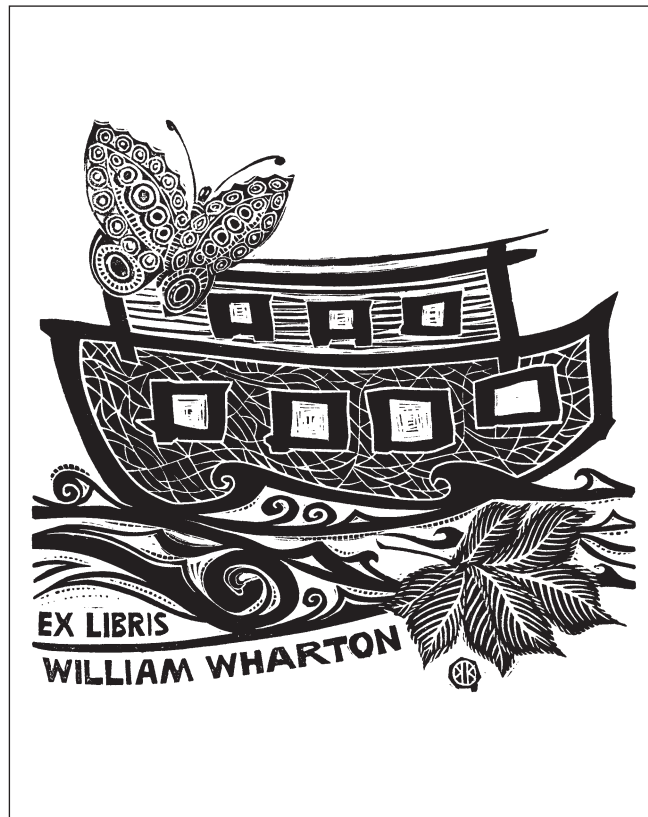
W botanice i nazewnictwie też wiele wody. Wodniczki czyli wakuole to twory w obrębie cytoplazmy. Wodorosty to dawna nazwa glonów, a obecnie wszelkich roślin wodnych. Spokojne wody niewielkich stawów pokrywa dywan rzęsy wodnej o jasnym, zielonym kolorze. W wodzie znajdziemy też rośliny o charakterystycznych kształtach liści jak strzałka wodna czy kotewka orzech wodny. Ta druga w nazwach języków europejskich ma uwzględnioną wodę i w nazwie rodziny do której nale-



Ks. Stanisław Dziwisz. *Quo vadis*. 1997, 80x70 mm, X3, op. 614

ży. Od wieków średnich do XVIII w. była uprawiana w Europie dla smacznych, pożywnych orzechów. W Polsce jest chroniona. Charakterystyczny kształt i układ liści jest ciekawym motywem dekoracyjnym. Podobnie jest z nazwą leczniczej rośliny *Polygonum hydropiper* – rdest ostrogorzki. Inne rośliny to żabieniec babka wodna i nadwodniki – rząd roślin namuliskowych. Woda miodowa – *aqua mel* to obfitujący w cukry słodki sok agawy ciemnozielonej z Ameryki Centralnej. Po przefermentowaniu tego soku otrzymuje się narodowy meksykański napój alkoholowy pulque. Wodny owies albo dziki ryż to nazwa zizanii wodnej. Ziarniaki tej rośliny były zbierane i jądane przez Indian. Jest też uprawiana na karmę dla ryb i jako nadbrzeżna roślina ozdobna. Pałka wodna albo rogoża to zwyczajowe nazwy szuwarowej rośliny pałki szerokolistnej o charakterystycznej budowie kwiatostanu typu kolba. Także zwyczajowa jest nazwa trzcina wodna czyli trzcina pospolita, która obecnie najczęściej wykorzystywana jest do pokrywania dachów. Wodopylność to forma zapylenia u roślin kwitnących pod wodą z podziałem na podwodną i nawodną. Wodosiewność wiąże się z wyfukiwaniem dojrzałych nasion przez wodę deszczową oraz przenoszenie największych nawet nasion i owoców z prądami morskimi. Tak rozpowszechnia się palma kokosowa, której wizerunek spotykamy w godłach kilku państw wyspiarskich i nadmorskich. Tak też wędrują największe, wielokilogramowe owoce Lodoicji seszelskiej, które ze względu na swój kształt sugerują zastosowanie ich jako afrodyzjaki.

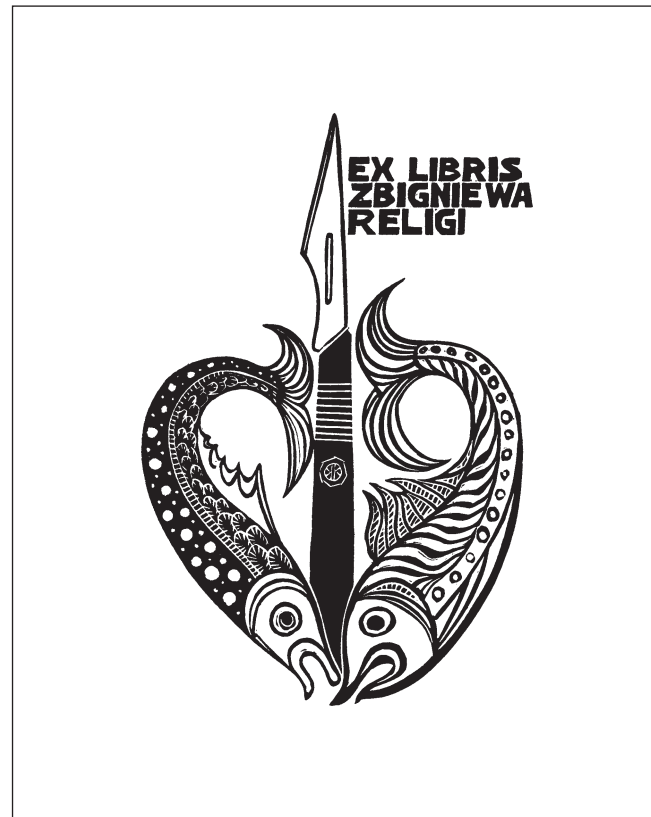
Nieco mniej nazw jest w świecie zwierząt. Wodołaz czyli nowofunland to rasa psa przystosowanego do polowania



William Wharton. 1997, 72x80 mm, X3, op. 733

w środowisku wodnym. Wodnica albo wodoryjka to mały ssak afrykański. Mały ptak moczarowy z rodziny pokrzywkowatych to wodniczka, a wodnik należy do chruścieli. Do chruścieli należy też średniej wielkości ptak – kurka wodna. Inny wodnik czyli topik to słodkowodny pająk budujący swój dom pod powierzchnią wody. Wodopójkami określa się wodne roztocza. Wodosówkowate to owady nadwodne z rzędu chruścików. Ogół ryb rzek i jezior nazywamy rybami słodkowodnymi.

W nazewnictwie geograficznym i administracyjnym też sporo odniesień do wody. Mamy wody śródlądowe, wewnętrzne i terytorialne. Z nimi wiążą się takie określenia jak droga wodna i tor wodny wyznaczane do poruszania się niewielkich zbiornikach, zwłaszcza z istniejącymi przeszkodami. Miłośnikom gór znane są takie nazwy jak Dolina Białej Wody w słowackich Tatrach Wysokich czy Dolina Suche Wody Gąsienicowej w Polskich i wspomniane wcześniej Wodogrzmoty Mickiewicza – najpiękniejszy polski wodospad. Dolinę Czarnej Wody znajdziemy koło Legnicy, w Beskidzie Sądeckim i w Górach Świętokrzyskich. Miejscowość Międzywodzie leży na zachodnim wybrzeżu niedaleko znanych Międzyzdrojów. Na Kociewiu znajdziemy gminę Czarna Woda. Do grupy małych miejscowości należą Zimna Woda, Wodacz, Wodaça, Wodnica, Wodniki, Wodzianów. Ale najbardziej znana jest Perła Polskich Wód czyli Krynica Górską znana z wód mineralnych i leczniczych jak np. niezbyt smaczny Zuber. Wodna to dzielnica Trzebini Sierszy na terenie Polski południowej. W wielu miastach spotkamy też ulice o nazwie Wodna. Na terenie Iraku leżą marsze wodne czyli zespół kanałów po-

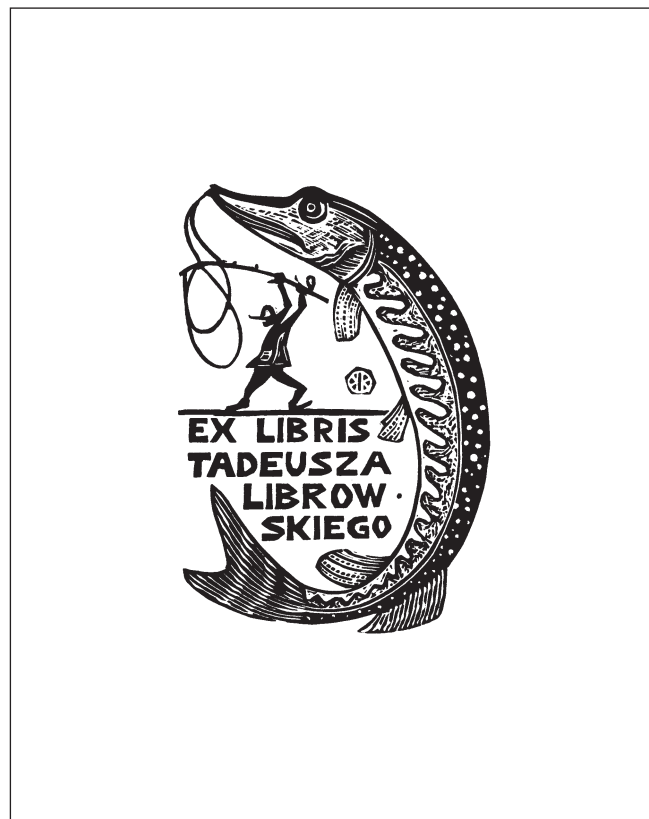


Zbigniew Religa. 1997, 79x51 mm, X3, op. 743

rośniętych szuwarami, miejsce zamieszkania specyficznych plemion arabskich.

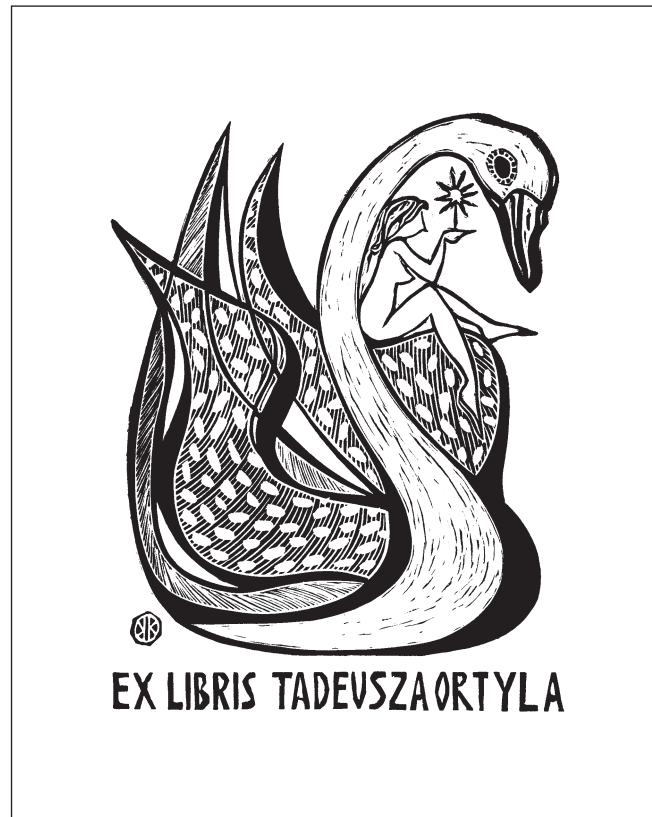
Udać się za wielką wodę oznacza podróż przez Ocean Atlantycki, którego przekroczenie i znalezienie się w Ameryce było kiedyś tak pożądane zwłaszcza dla mieszkańców Podhala. Z geografią wiąże się też wododział i linia wododziałowa. Mówimy też o wodzie wysokiej i niskiej. Martwimy się niskim poziomem wód gruntowych czyli zaskórnych rzutujących na zasilanie studni i sieci wodociągowych. Pojawia się też pojęcie wodostanu. Ciek wodny to ogólne określenie wszelkiego rodzaju wód powierzchniowych. Całokształt przemieszczania się wody nazywamy obiegiem wody w przyrodzie czyli cyklem hydrologicznym. Bilans wodny dotyczy ogólnej wody w przyrodzie, który określa specjalny wzór matematyczny. Woda glebowa czyli błonkowata zwana jest inaczej wilgocią gruntową. Mamy wody aluwialne, artezyjskie, grawitacyjne, krasowe, naporowe, pleistocenijskie. Ale największe zainteresowanie budzą wody termalne, które mogą być znakomitym źródłem energii. Polska należy do potentatów zasobnych w ten rodzaj wód. Wody mogą być zgromadzone w wodonośnych warstwach skał. Natomiast projektując nowy dom czy urządając mieszkanie staramy się uniknąć żył wodnych, które wg radiestetów mogą mieć niekorzystny wpływ na nasze zdrowie i samopoczucie, chociaż nauka tego nie potwierdza.

Źródłana woda kojarzy się natychmiast z zimnym, gaszącym pragnienie napojem czego nie można powiedzieć o wodzie morskiej. Jest ona tak zasolona, że wypicie około ½ litra może pozbawić życia dorosłego człowieka. Ileż razy



Tadeusz Librowski. 1998, 60x41 mm, X3, op. 848

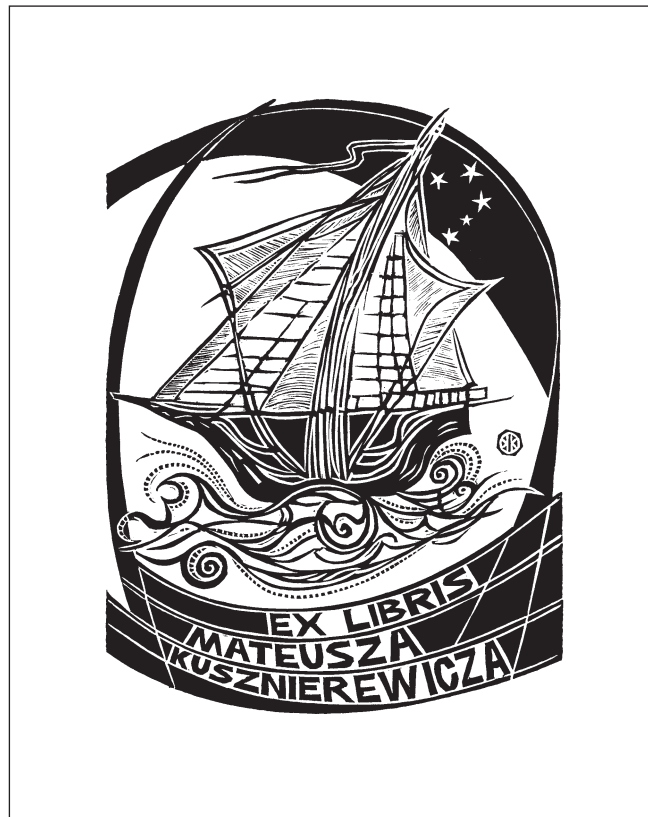
zdarzało się, że rozbitkowie mając dookoła wyłącznie wodę ginęli z pragnienia na środku oceanu. Mniejsze akweny nazywamy zbiornikami wodnymi. Mogą one być jak większość naturalne, ale też sztuczne. Zwierzęta korzystają z wodopojów my natomiast mamy do czynienia z wodociągiem, gdzie poziom zużycia wskazuje nam wodomierz. Natomiast na rzece poziom wody pokazuje wodowskaz, specjalna miarka szczególnie obserwowana w czasie powodzi, która w dawnym języku polskim była nazywana „ta powodzia”. Kiedy nurkujemy posługujemy się zegarkiem lub innym sprzętem wodoodpornym albo wodoszczelnym. Najbardziej chyba znanym choć niedostępnym środkiem poruszania się jest łódź podwodna zwana też okrętem podwodnym, która jako żółta pojawiła się w przeboju Bitlesów. Cywilom bardziej służy wodolot, który na wodzie może uzyskać prędkość dochodzącą nawet do 100 km/godz., a jego pierwsza konstrukcja powstała już w 1906 roku. Wodnoptat albo wodnosamolot zwany też hydroplanem to najpopularniejszy i czasem jedyny środek transportu na niedostępnych terenach brazylijskiej dżungli. Wodowisko to lądowisko dla takich samolotów. Znamy też pojęcie wodnoszybowca. My znamy inne wolniejsze środki transportu na rzekach i kanałach. To tramwaje wodne znane choćby z Wenecji czy dalekiego Bangkoku w Tajlandii, które stanowią podstawę poruszania się w nietypowym terenie. Woderami czyli wysokimi butami gumowymi posługują się wędkarze szczególnie na niezbyt głębokich wodach rzek górskich. Wodowanie ma dwa znaczenia. To najczęstsze to uroczystość spuszczenia statku na wodę po zakończeniu jego budowy, co



Tadeusz Ortyl. 1998, 79x59 mm, X3, op. 852

najczęściej wiąże się z chrztem jednostki wodnej. Drugie to awaryjne posadzenie samolotu na wodzie, czego przykład mieliśmy ostatnio na wodach Zatoki Hudson w wykonaniu bohaterskiego pilota amerykańskich linii lotniczych. Dawniej powszechnie, a obecnie już tylko sporadycznie, w czasie awarii spotkamy się z pojęciem woziwoda. Próba wody to okrutna metoda ordaliów czyli sądu bożego stosowana w XVI-XVIII wieku. Była to metoda ustalania winy wobec kobiet posądzanych o czary. W gorącej próbie wody zanurzona w ukropie ręka bez pojawiających się po niej obrażeń świadczyła o niewinności. W zimnej próbie kobiecie związywano kończyny i wrzucano do rzeki. Winna nie zanurzała się i była skazywana na stos, a niewinna się topiła. Woda święcona towarzyszy rytuałom kościelnym, a chrzest z wody oznacza możliwość dokonania chrztu zwykłą wodą przez osobę świecką w wypadku zagrożenia życia nowo narodzonego dziecka. Dramatyczna obawa przed czymś, zrodziła powiedzenie „bać się jak diabeł święconej wody”.

Małe urządzenia i obiekty przynoszące nam ulgę w gorące dni to wodotrysk czyli fontanna i oczko wodne często obsadzone roślinami wodnymi i pełne kolorowych rybek. Kurtyna wodna to specjalnie, sztucznie wytworzona ściana wody, która zabezpiecza przed rozprzestrzenianiem się pożaru. Ale mówimy też ściana wody na wyjątkowo obfity i gwałtowny deszcz najczęściej w lecie. Kiedy ucichnie wiatr to na stawach i jeziorach woda jest tak spokojna że odbija wizerunek otoczenia, a my określamy to jako pojęcie lustra wody. Znak wodny zwany też filigranem to niewidoczny na banknotach, a możliwy do obej-



Mateusz Kusznierevicz. 1999, 81x60 mm, X3, op. 966

zenia pod światło sposób zabezpieczenia przed fałszerstwem. W ostatnim czasie pojawił się też cyfrowy znak wodny. Jest to technologia służąca do oznaczania plików dźwiękowych. Fajka wodna to specjalne urządzenie o wielu ustnikach towarzyszące rytuałowi powszechnemu w krajach arabskich i sposobowi na spędzanie wolnego czasu przez mężczyzn. Wdychany dym przechodząc przez wodę oczyszcza się i ochładza. Do dnia dzisiejszego popularną choć nie edukacyjną zabawką dla dzieci jest pistolet wodny. Mąciwoda to ktoś kto próbuje wywołać zamieszanie z którego może skorzystać, a paliwoda to ktoś, kto bez namysłu popełnia czyny, których skutki odczuwa czasem bardzo boleśnie. Określając wyjątkowo dalekie pokrewieństwo mówimy o kimś siódma woda po kisielu. Wodnik czyli *Aquarius* to gwiazdozbiór oraz jeden z 12 znaków Zodiaku, ale też popularny bohater bajek dla dzieci Wodnik Szuwarek.

Wodniacy to ogólnie ludzie związani z żeglarstwem, kajakarstwem i innymi formami wypoczynku na wodzie. Ogólnie mówimy o sportach wodnych z wydzieleniem motorowodnych, a zawodników popularnie nazywamy motorowodniakami, spośród których na świecie najbardziej znany jest Waldemar Marszałek. Od dawna znana jest piłka wodna, skoki do wody, a nieco później pojawiły się narty wodne.

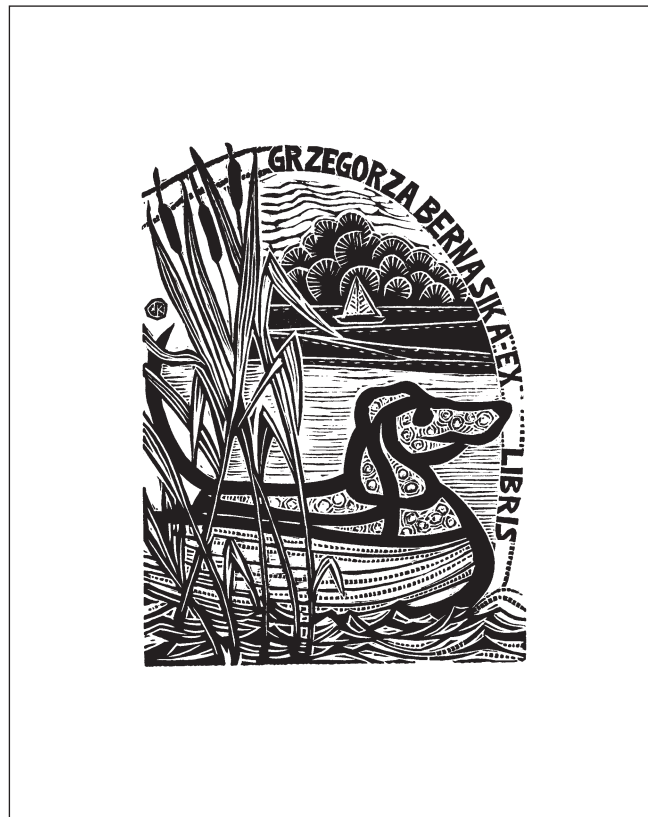
Mamy różne przeszkody wodne, a szczególną jest zaporą wodną czyli tamą, która chroni przed powodzią i umożliwia gromadzenie wody pitnej. Zainstalowana na niej elektrownia wodna zaopatrzona w turbinę wodną dostarcza energii elektrycznej i wiąże się z pojęciem energetyki wodnej. Z innych urządzeń mamy służę wodną, wodne koło czyli silnik wodny



Leszek Berger. 1999, 69x48 mm, X3, op. 1053

znajdujący zastosowanie w młynie wodnym. Stacja wodna to charakterystyczna wysoka wieża, niejednokrotnie o pięknych rozwiązaniach architektonicznych w obrębie dworców kolejowych, służąca do niedawna uzupełnianiu wody przez parowozy, które niestety odeszły już do lamusa. Niewód to ciągnięte narzędzie do połowu ryb, używane głównie do pracy na zamrażniętych jeziorach. Ogólnie mówimy o budownictwie wodnym, którego fachowcy zdobywają wykształcenie najczęściej na politechnikach i uniwersytetach rolniczych – np. do lat 90-tych w Politechnice Krakowskiej był Wydział Budownictwa Wodnego. Dostarczaniem wody i odprowadzaniem ścieków zajmują się zakłady wodno kanalizacyjne, a skrót Wod-Kan dotyczy rzemiosła zajmującego się naprawą domowych urządzeń wodnych. WOPR to bardziej rozpoznawalny skrót Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, którego członkowie niosą pomoc oraz przestrzegają przed skokami na główkę do płytkiej wody, co niesie poważne konsekwencje. Jeden z klubów płetwonurków nosi nazwę Kurka wodna – z nazwą tą spotkaliśmy się powyżej kilkakrotnie. Bractwo Czarnej Wody to organizacja społeczna promująca wspomnianą wyżej gminę o tej nazwie i rzekę Wdę zwaną również Czarną Wodą. W ostatnich latach powstało w Polsce sporo parków wodnych zapewniających wielostronną rekreację, opartą głównie na wodzie. Ustawa Prawo Wodne dotyczy gospodarowania wodą, a na jego podstawie tworzy się spółki wodne do zaspokajania potrzeb tej gospodarki.

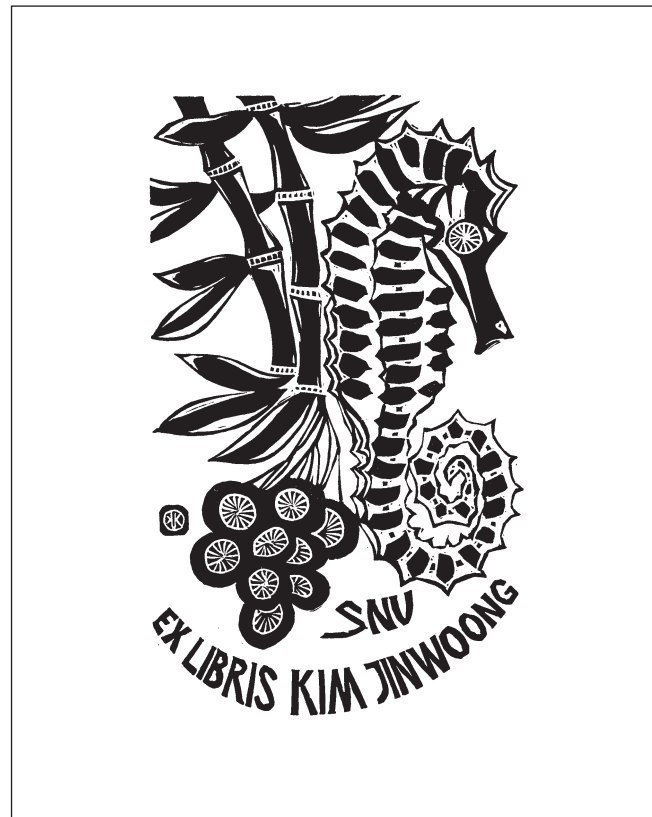
Jakże często widzimy napisy: skażona woda, woda niezdatna do picia, woda zdatna do picia po przetworzeniu. Czasem



Grzegorz Bernasik. 2000, 69x50 mm, X3, op. 1223

w jej oczyszczeniu może pomóc filtr do wody. Coraz popularniejsze stają się odkurzacze wodne skuteczniejsze w utrzymaniu porządku w domu. Wodnica to linia teoretyczna kadłuba statku lub jachtu. Natomiast Wodnice to inaczej demony wodne Słowiańszczyzny. W malarstwie spotkamy się z wodnymi technikami które posługują się farbami o spoiwie rozpuszczalnym w wodzie jak akwarela, gwasz i niektóre odmiany chudej tempery. Od wody wywodzą się też nazwiska takie jak np. piosenkarza, muzyka i kompozytora Zbigniewa Wodeckiego, piłkarza olimpijczyka Gerarda Wodara, artysty malarza Jana Wodyńskiego i historyka farmacji Bartłomieja Wodyńskiego, profesora fizyki jądrowej Jerzego Wiktora Niewodniczańskiego, pośła Wiesława Wody. Także szereg innych jak Wodała, Wodara, Wodejko, Woderski, Wodniak, Wodnicki, Wodo, Wodosławski, Wodziak, Wodzianki, Wodzień czy Nadwodny.

W kontekście wody nie możemy zapomnieć o kuchni. Wodzianka, na Śląsku wodzionka, to bardzo rzadka w konsystencji i najuboższa z zup na bazie wrzącej wody i czerstwego pokrojonego chleba oraz rozartego czosnku i tłuszczu. Do dietetycznych dań należą jarzyny z wody i ryby z wody jak pstrąg, lin, szczupak. Starsze osoby z sentymentem wspominają dawne, smaczne bułki wodne z błyszczącą skórką. Do wody ze starych, wiekowej studni na rynku w Wadowicach przyłgnęła nazwa Woda Papiaska. Woda kwiatu pomarańczowego to płyn o intensywnym zapachu do aromatyzowania ciast, deserów i innych dań. W dawnej kuchni istniało pojęcie wolnej wody czyli wody letniej. Nie możemy zapomnieć o czymś mocniej-



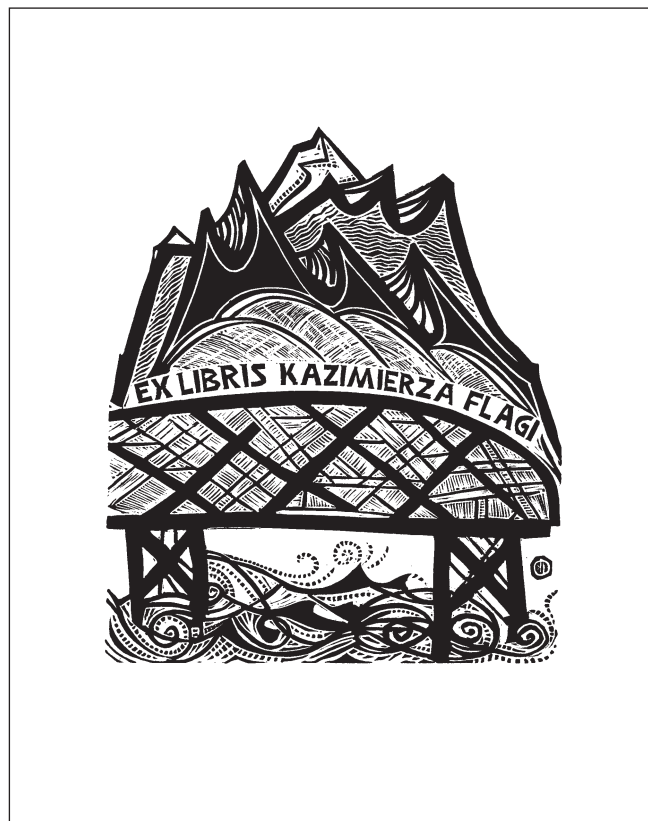
Kim Jinwoong SNU. 2000, 72x48 mm, X3, op. 1234

szym z grupy alkoholi jak woda ognista czy złota woda zwana też goldwasserem, w której pływają skrawki cieniuteńkiej złotej folii. Woda życia czyli *Aqua vitae* po przystosowaniu do języka polskiego to okowita, albo szczególnie na Podhalu pieszczotliwie nazywana okowitką. Trzeba jednak pamiętać, że nadużycie którejkolwiek z nich zmusi nas do sięgania po ludowy sposób terapeutyczny jakim jest popularna woda spod ogórków.

Warto podać choćby trzy ciekawe sentencje łacińskie z wodą: *Aqua haeret* – co tłumaczymy woda się zatrzymuje czyli sprawa nie idzie, są trudności czy *Aqua et panis est vita canis* – chleb i woda to życie psa oraz *Aqua furtivae dulciores* – woda kradziona słodsza.

Zaprezentowane nazwy wody dotyczą języka polskiego, a przecież w naszym języku utrwaliły się i funkcjonują jak własne, nazwy z języka greckiego takie jak: hydrant, hydrofor, hydrologia, hydrofobia, hydroakustyk, hydrobiologia, czy mityczna dziewięciogłowa Hydra lernejska, o której pisał też Adam Mickiewicz „...kto w kołysce łeb urwał Hydrze...” Obecnie te odrastające głowy Hydry tłumaczymy jak wieczne i nie kończące się kłopoty. W farmacji i chemii przedrostka hydro- mamy tak dużo, że nie ma tu miejsca na ich podawanie. Z języka łacińskiego mamy takie jak: akwarium, akwen, akwedukt, akwalung, akwarele, akwatinta, akwaforta, akwamaryna. Z języka niemieckiego mamy popularną wasserwęgę czyli poziomice.

Hasłem przewodnim tegorocznego Światowego Dnia wody jest: „Wspólna woda – wspólne szanse”.

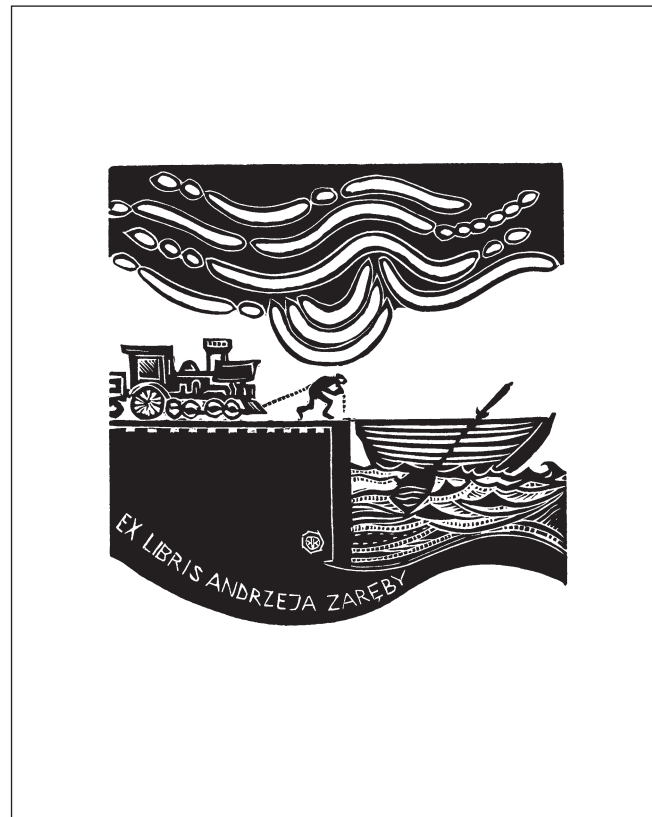


Kazimierz Flaga. 2000, 71x59 mm, X3, op. 1235

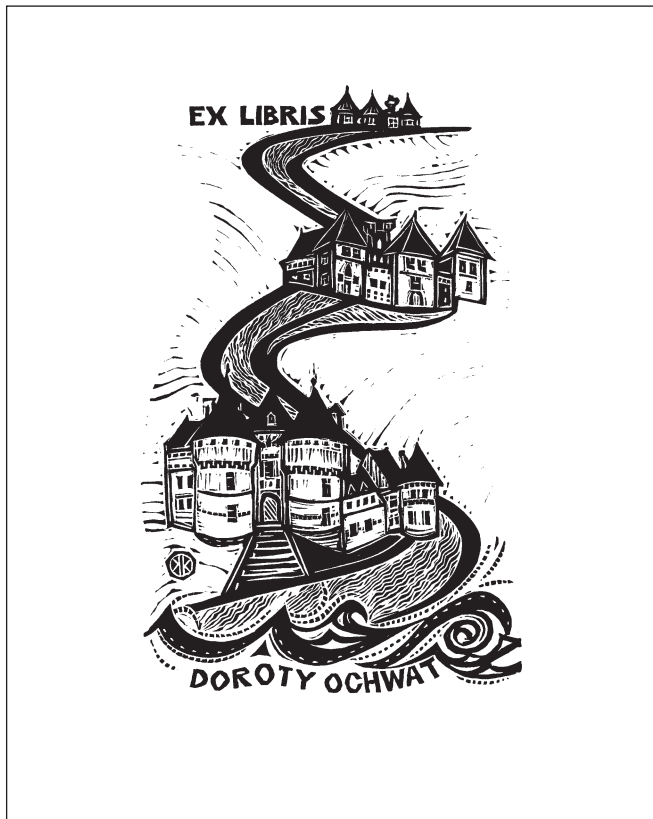
A dlaczego wystawa ekslibrisu w Muzeum Farmacji Uniwersytetu Jagiellońskiego, które obok Bazylei i Heidelbergu należy do najważniejszych tego typu muzeów w świecie? Po pierwsze dlatego, że woda w dawnej i współczesnej aptece oraz całej farmacji ma niezaprzeczalne i ugruntowane znaczenie. A po drugie dlatego, że sam jestem farmaceutą i od wielu lat bardzo mocno z muzeum związany, a jednocześnie jestem autorem prezentowanych ekslibrisów, które tworzę od ponad 20 lat. W blisko 200 ekslibrisach prezentuję zbiorniki wodne, rzeki, sprzęt i urządzenia wodne, żaglówki łódki i kajaki. Wiele jest ryb i innych zwierząt związanych z wodą, rośliny wodne. Także fale wodne na rzekach i na morzu oraz krople deszczu.

Drodzy Czytelnicy. Mam nadzieję, że te przydługie wywody na temat wody nie zanudziły Was skutecznie i nie uznacie tego jako wodolejstwo z mojej strony. Zaprezentowany tekst raczej nie jest wodnisty choć pełno w nim wody.

Krzysztof Kmiec



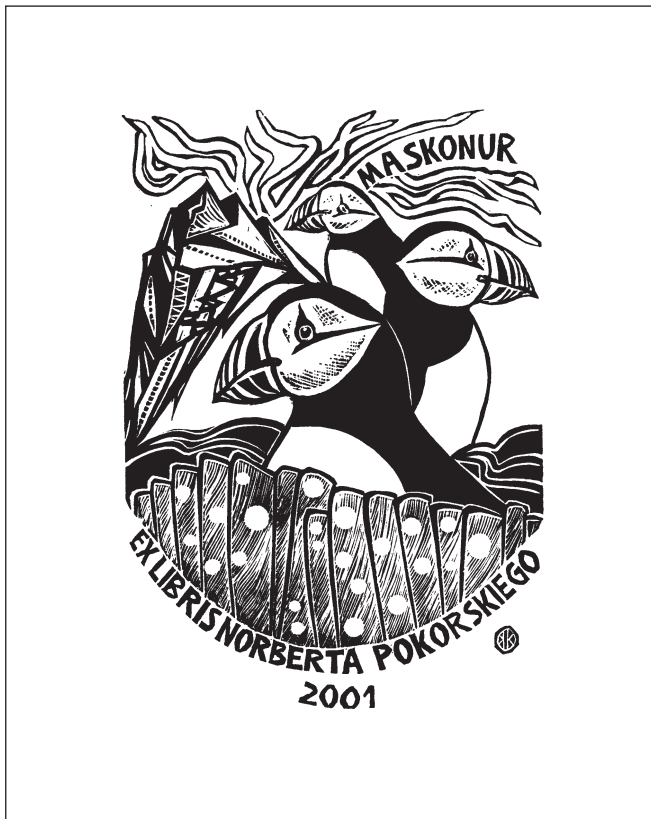
Andrzej Zaręba. 2000, 61x70 mm, X3, op. 1257



Dorota Ochwat. 2001, 80x50 mm, X3, op. 1349



Krystyna Czubówna. 2001, 72x49 mm, X3, op. 1384



Norbert Pokorski. Maskonur. 2001, 75x55 mm, X3, op. 1394



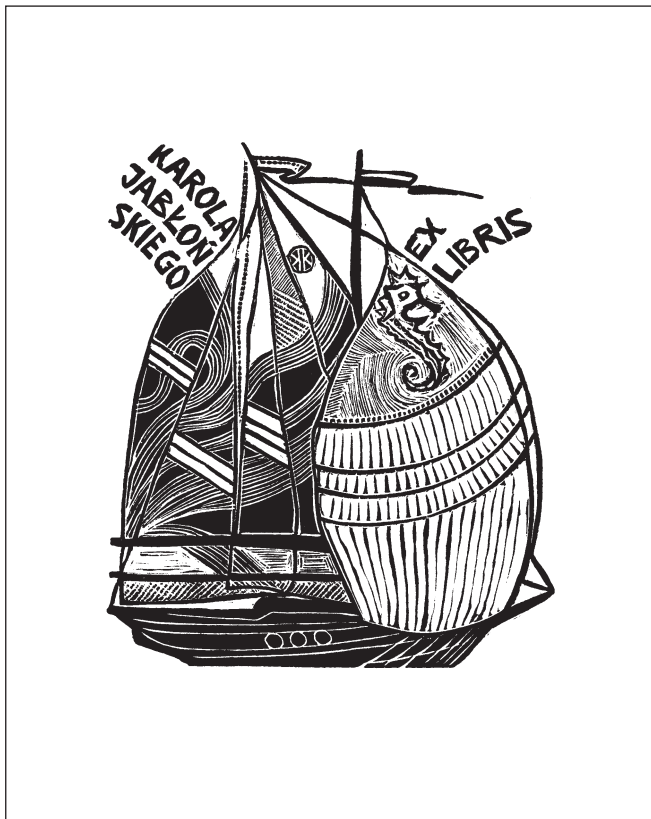
Susumu Okabe. 2001, 64x47 mm, X3, op. 1417



Ewa Symonides. 2002, 80x50 mm, X3, op. 1519



Karol Strasburger. 2002, 67x60 mm, X3, op. 1543



Karol Jabłoński. 2002, 69x59 mm, X3, op. 1560



Kazimierz Pątek. 2002, 78x70 mm, X3, op. 1567



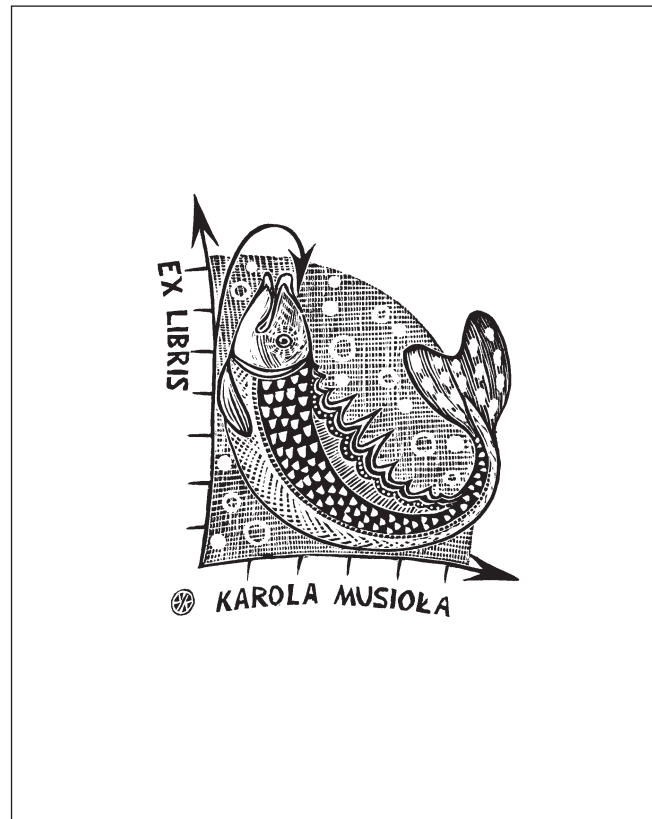
Norman Davies. 2003, 85x70 mm, X3, op. 1698



Zou Zheng. 2004, 78x60 mm, X3, op. 1833



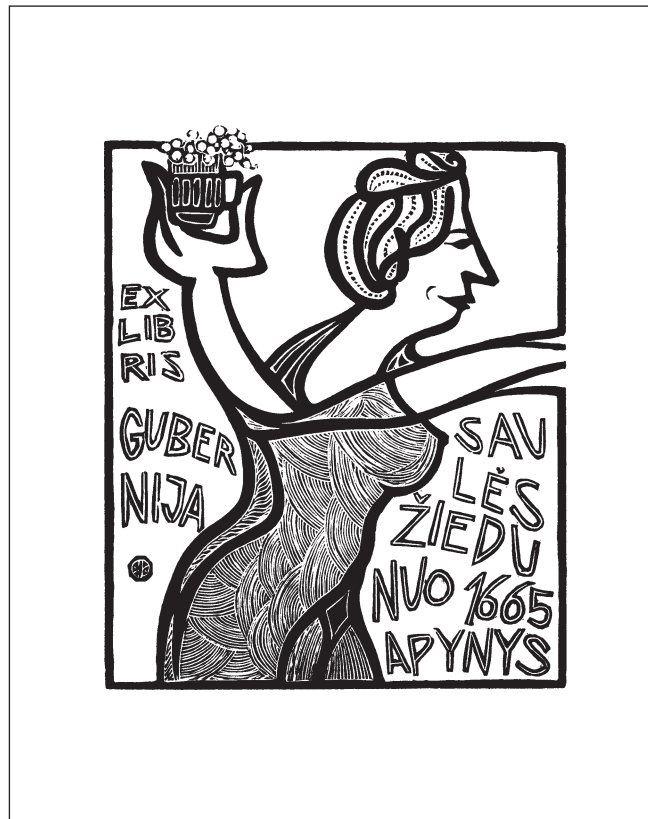
Marek Balicki. 2004, 75x60 mm, X3, op. 1835



Karol Musioł. 2004, 57x47 mm, X3, op. 1883



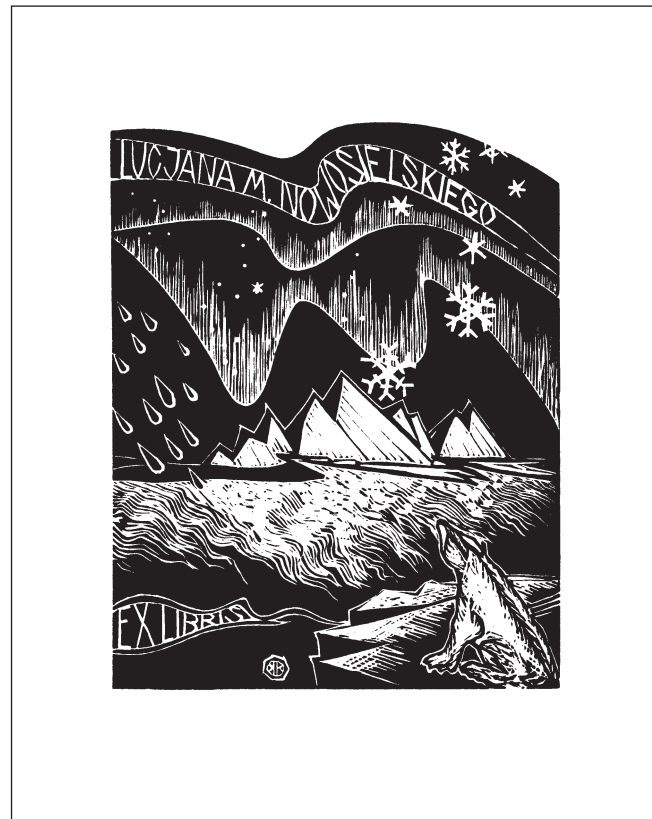
Krzysztof Nowak. 2005, 100x54 mm, X3, op. 1904



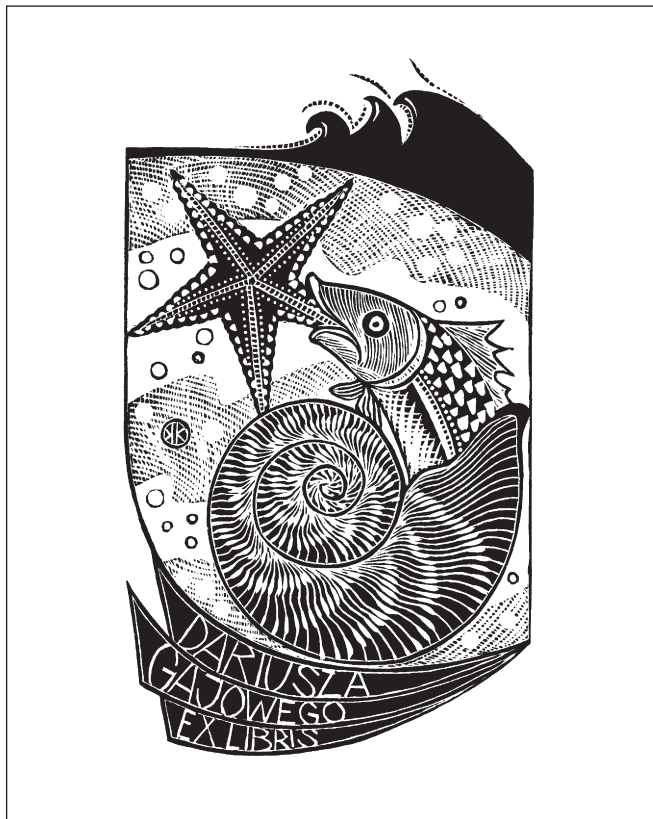
Gubernija. Saules ziedu Nuo 1665, Apynys. 2005, 74x61 mm, X3, op. 1963



Leszek Piskorz. 2005, 90x77 mm, X3, op. 1966



Lucjan M. Nowosielski. 2005, 74x59 mm, X3, op. 1997



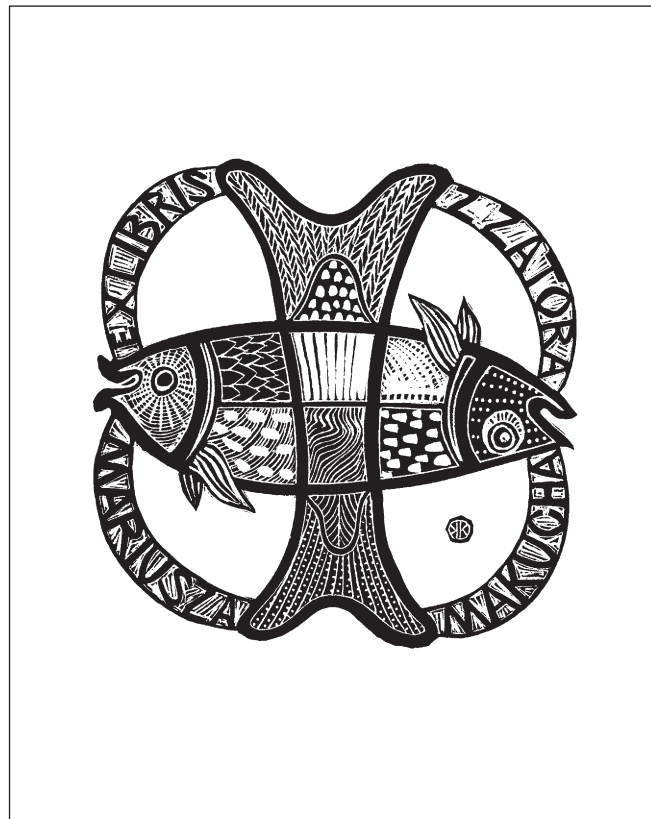
Dariusz Gajowy. 2006, 91x54 mm, X3, op. 2029



Bernd Lange. 2006, 88x55 mm, X3, op. 2051



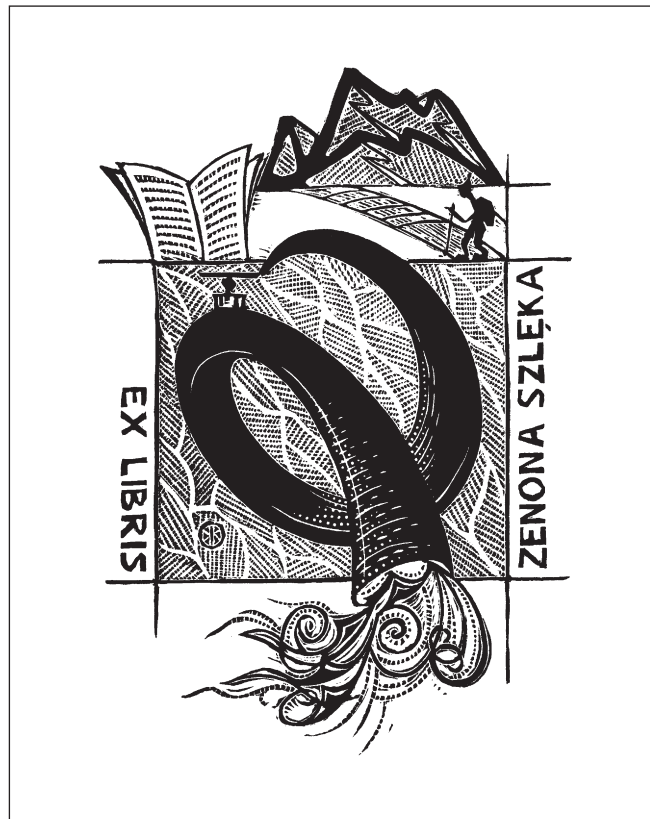
Andrzej Turcki. 2006, 68x65 mm, X3, op. 2094



Mariusz Makuch z Zatora. 2006, 64x64 mm, X3, op. 2119



Tadeusz Kwinta. 2006, 88x60 mm, X3, op. 2122



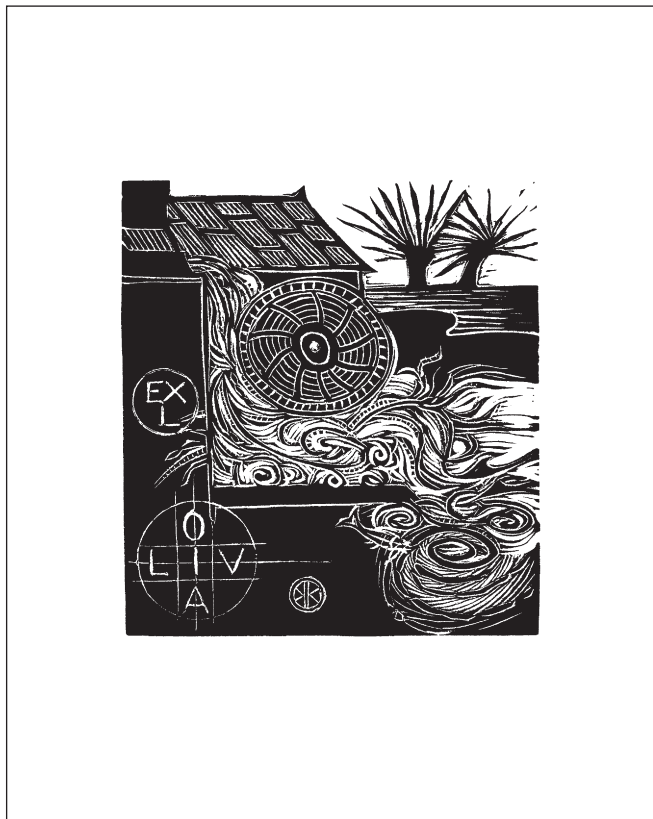
Zenon Szlęk. 2006, 91x63 mm, X3, op. 2153



Janusz Garduła. 2007, 78x59 mm, X3, op. 2204



Andre Raven. 2007, 85x71 mm, X3, op. 2219



Oliva (Victor Pascuet). 2007, 60x54 mm, X3, op. 2286



Piotr Reguła. 2007, 77x76 mm, X3, op. 2367



Tadeusz Skarbek. 2008, 88x73 mm, X3, op. 2448

EKSLIBRISY PREZENTOWANE NA WYSTAWIE

1. Stanisław Gębski. 1987, 40x59 mm, P1, op. 20
2. Olgierd Smoleński. 1988, 52x68 mm, P1, op. 28
3. Jacek Łodziński. 1988, 75x44 mm, P1, op. 31
4. Elżbieta i Andrzej Lisowscy. 1988, 78x78 mm, P1, op. 35
5. Barbara i Andrzej Mazaraki. 1989, 94x53 mm, P1, op. 49
6. Maria i Wiesław Pospułowie. 1990, 90x75 mm, X5, op. 81
7. Rafał Niżankowski. 1990, 107x73 mm, X5, op. 86
8. Leszek Lis. 1991, 97x56 mm, X5, op. 99
9. Agnieszka Godzisz. 1991, 73x57 mm, X5, op. 101
10. Karol Nowak. 1991, 84x63 mm, X5, op. 105
11. Józef Warzecha. 1991, 71x71 mm, X5, op. 110
12. Stanisław Urbanik. 1992, 78x62 mm, X5, op. 143
13. Krzysztof Pach. 1992, 89x50 mm, X5, op. 163
14. Zdzisław Preisner. 1992, 73x63 mm, X5, op. 166
15. Thomas Simoneit. 1992, 98x53 mm, X5, op. 168
16. Olgierd Smoleński. 1993, 75x69 mm, X5, op. 175
17. Stanisław Grodecki. 1993, 98x56 mm, X3, op. 184
18. Jacek Międzobrodzki. 1993, 98x56 mm, X3, op. 185
19. Grażyna Charzewska. 1993, 74x63 mm, X3, op. 189
20. Jacek Antoni Pietrzyk. 1993, 77x67 mm, X3, op. 208
21. Dorota Pastok. 1993, 60x58 mm, X3, op. 213
22. Hanna Kolenda. 1993, 79x53 mm, X3, op. 216
23. Hendrik Johannes de Leeuw den Bouter. 1993, 89x42 mm, X3, op. 231
24. Barbara Darkowska. 1994, 75x72 mm, X3, op. 241
25. Andrzej Błaszczuk. 1994, 74x93 mm, X3, op. 255
26. Eugenia i Władysław Rybkowie. 1994, 101x66 mm, X3, op. 257
27. Eliza Ramut. 1994, 68x82 mm, X3, op. 270

28. Marek Filipek. 1994, 90x60 mm, X3, op. 283
29. Waldemar Marszałek. 1994, 72x64 mm, X3, op. 319
30. Marek Mróz. 1995, 71x28 mm, X3, op. 344
31. Stanisław Rakusa - Suszczewski. 1995, 80x60 mm, X3, op. 369
32. Jan Frycz. 1995, 62x50 mm, X3, op. 375
33. Krzysztof Görllich. 1995, 82x40 mm, X3, op. 384
34. Hartmut Huiltsch. 1995, 63x80 mm, X3, op. 386
35. Krzysztof Baranowski. 1995, 50x68 mm, X3, op. 400
36. Tadeusz Bolek. 1995, 60x41 mm, X3, op. 437
37. Danuta Imielska. 1995, 62x45 mm, X3, op. 443
38. Ewa Staciwa. 1995, 43x48 mm, X3, op. 486
39. Anna Krawczyk. 1996, 90x47 mm, X3, op. 494
40. Dariusz Rywczak. 1996, 65x40 mm, X3, op. 499
41. Mariusz Pituch. πj πwo Qf. 1996, 65x38 mm, X3, op. 508
42. Anna Darkowska. 1996, 80x58 mm, X3, op. 511
43. Sestokai LG-96. 1996, 47x80 mm, X3, op. 516
44. Kasia Wiązowska. 1996, 70x45 mm, X3, op. 524
45. Roman Kluska. 1996, 105x46 mm, X3, op. 533
46. Stanisław Piechula. 1996, 71x60 mm, X3, op. 561
47. Jerzy Cebula. 1996, 50x68 mm, X3, op. 573
48. Margo Derain, Philippe Derain. 1996, 63 mm, X3, op. 586
49. Bohdan Rutkowiak. 1996, 47x33 mm, X6, op. 598
50. Janina Saffarini. 1997, 105x56 mm, X3, op. 612
51. Ks. Stanisław Dziwisz. *Quo vadis*. 1997, 80x70 mm, X3, op. 614
52. Jerzy Kostrzewa. 1997, 60x40 mm, X3, op. 615
53. Hanna i Jan Kolendowie. 1997, 78x80 mm, X3, op. 628
54. Theo Elbers. 1997, 58x60 mm, X3, op. 640
55. Andrzej Sitek. 1997, 44 mm, X3, op. 656
56. Kazimierz Kaczor. 1997, 100x35 mm, X3, op. 671
57. Margo, Philippe Derain. 1997, 60x60 mm, X3, op. 693
58. Łukasz Dubienczuk. 1997, 55x45 mm, X3, op. 706
59. Marek Bojarski. 1997, 75x45 mm, X3, op. 715
60. Barbara Klimek. 1997, 82x50 mm, X3, op. 720
61. William Wharton. 1997, 72x80 mm, X3, op. 733
62. Zbigniew Religa. 1997, 79x51 mm, X3, op. 743
63. Arctic Ecology Group. 1998, 42x49 mm, X3, op. 778
64. Marian Zembala. 1998, 65x59 mm, X3, op. 797
65. Piotr Pochwałowski. 1998, 90x61 mm, X3, op. 811
66. Marta Szostkiewicz. 1998, 55x55 mm, X3, op. 814
67. Agnieszka Rybka. 1998, 95x49 mm, X3, op. 816
68. Traku Istorijos Muziejui - 50. 1998, 120x65 mm, X3, op. 819
69. Cor de Waal. 1998, 50x70 mm, X3, op. 843
70. Tadeusz Librowski. 1998, 60x41 mm, X3, op. 848
71. Tadeusz Ortyl. 1998, 79x59 mm, X3, op. 852
72. Wanda Cyruł. 1998, 85x50 mm, X3, op. 854
73. Warszawska Galeria Ekslibrisu. 1998, 64x39 mm, X3, op. 911
74. Anna i Dariusz Supińscy. 1998, 48x68 mm, X3, op. 925
75. Piotr Trzoz. 1999, 72x54 mm, X3, op. 938
76. Feliks Jaworowski. 1999, 64x70 mm, X3, op. 940
77. Mateusz Kusznierevicz. 1999, 81x60 mm, X3, op. 966
78. Andrzej Domagalski. 1999, 123x50 mm, X3, op. 972
79. Zofia i Janusz Forteccy. 1999, 77x48 mm, X3, op. 994
80. Elżbieta i Aleksander Wingertowie. 1999, 72x58 mm, X3, op. 996
81. Małgorzata Knapik Czajka. 1999, 83x45 mm, X3, op. 1041
82. Aleksandra Kokot. 1999, 60x50 mm, X3, op. 1043
83. Leszek Berger. 1999, 69x48 mm, X3, op. 1053
84. Blanka Dyduch. 1999, 75x50 mm, X3, op. 1061
85. Danuta Michalik. 1999, 72x61 mm, X3, op. 1104

86. Grzegorz Bernasik. 2000, 69x50 mm, X3, op. 1223
 87. Kim Jinwoong SNU. 2000, 72x48 mm, X3, op. 1234
 88. Kazimierz Flaga. 2000, 71x59 mm, X3, op. 1235
 89. Marek Sulikowski. 2000, 70x60 mm, X3, op. 1240
 90. Feliks Kaczanowski. 2000, 49x65 mm, X3, op. 1241
91. Andrzej Zaręba. 2000, 61x70 mm, X3, op. 1257
 92. Pablo Domeyko. 2000, 75x42 mm, X3, op. 1262
 93. Francoise Bressolle. 2000, 73x59 mm, X3, op. 1278
 94. Czesław Lakarewicz. 2000, 75x55 mm, X3, op. 1281
 95. Lucilla Kossowska i Paweł Kołodziej. 2000, 74x54 mm, X3, op. 1294
 96. Stanisław Rudy. 2001, 70x58 mm, X3, op. 1311
 97. Agata Wiklik. 2001, 60x41 mm, X3, op. 1322
 98. Dorota Ochwat. 2001, 80x50 mm, X3, op. 1349
 99. Dorota Deląg. 2001, 82x47 mm, X3, op. 1350
 100. Agnieszka Kobylecka. 2001, 75x60 mm, X3, op. 1373
101. Bartosz i Marek Soboccy. 2001, 55x69 mm, X3, op. 1378
 102. Krystyna Czubówna. 2001, 72x49 mm, X3, op. 1384
 103. Beata Sobocka. 2001, 73x55 mm, X3, op. 1386
 104. Norbert Pokorski. Maskonur. 2001, 75x55 mm, X3, op. 1394
 105. Susumu Okabe. 2001, 64x47 mm, X3, op. 1417
 106. Elżbieta Miczka. 2001, 70x60 mm, X3, op. 1420
 107. Piotr Chmieliński. 2001, 86x50 mm, X3, op. 1436
 108. Archivio Leonardismi. 2001, 79x99 mm, X3, op. 1444
 109. Tadeusz Ortyl. 2002, 107x65 mm, X3, op. 1500
 110. Tomasz Magowski. 2002, 79x69 mm, X3, op. 1512
111. Ewa Symonides. 2002, 80x50 mm, X3, op. 1519
 112. Jordan Zjawiony. 2002, 75x70 mm, X3, op. 1523
 113. Karol Strasburger. 2002, 67x60 mm, X3, op. 1543
 114. Michel Fabre. 2002, 70x88 mm, X3, op. 1549
 115. Karol Jabłoński. 2002, 69x59 mm, X3, op. 1560
116. Alicja Budak. 2002, 70x75 mm, X3, op. 1566
 117. Kazimierz Pątek. 2002, 78x70 mm, X3, op. 1567
 118. Jan Gąsienica Walczak „Sobuś“. 2002, 80x50 mm, X3, op. 1573
 119. Jakub Miotk. 2002, 75x50 mm, X3, op. 1575
 120. Jerzy Radecki. 2002, 74x55 mm, X3, op. 1584
121. Artur Mario da Mota Miranda. 2002, X3, op. 1587
 122. University Library of Rijeka. Man and fish. 2003, 53x94 mm, X3, op. 1649
 123. University Library of Rijeka. Man and fish. 2003, 120x52 mm, X3, op. 1650
 124. Biblioteca Bodio Lomnago 2003. 2003, 88x70 mm, X3, op. 1666
 125. Maria Jolanta Żychowska. 2003, 75x50 mm, X3, op. 1668
 126. Jacek Łodziński. 2003, 104x83 mm, X3, op. 1689
 127. Muzeum Żaby w Kudowej Zdroju. 2003, 69x65 mm, X3, op. 1692
 128. Norman Davies. 2003, 85x70 mm, X3, op. 1698
 129. Alicja Wiktorowska. 2003, 75x70 mm, X3, op. 1707
 130. Andrzej Bułaciński. 2003, 75x60 mm, X3, op. 1708
131. Miejska Biblioteka Publiczna w Krasnymstawie. 55 lat. 2003, 106x63 mm, X3, op. 1713
 132. Bartłomiej Wodyński. Apteka Pod łabędziem. 2004, 77x65 mm, X3, op. 1755
 133. Andrzej Aleksandrak. 2004, 79x54 mm, X3, op. 1784
 134. Maria Agata Olech. 2004, 81x60 mm, X3, op. 1792
 135. Biblioteca Bodio Lomnago 2004. 2004, 68x48 mm, X3, op. 1807
136. Zou Zheng. 2004, 78x60 mm, X3, op. 1833
 137. Marek Balicki. 2004, 75x60 mm, X3, op. 1835
 138. Kuba Aleksandrak. 2004, 101x42 mm, X3, op. 1871
 139. Massimo Battola. 2004, 70x50 mm, X3, op. 1882
 140. Karol Musioł. 2004, 57x47 mm, X3, op. 1883

141. Janek Mela. Z bieguna na biegun 2004. 2004, 58x56 mm, X3, op. 1884
142. Krzysztof Nowak. 2005, 100x54 mm, X3, op. 1904
143. University Library of Rijeka, „Man and fish”. 2005, 60x74 mm, X3, op. 1911
144. University Library of Rijeka, „Man and fish”. 2005, 75x59 mm, X3, op. 1912
145. Jacek Rąb. 2005, 93x60 mm, X3, op. 1916
146. Vassilis Zevgolis. 2005, 115x89 mm, X3, op. 1935
147. Biblioteka Główna AMG, 60 lat. 2005, 83x75 mm, X3, op. 1942
148. Stanisław Rudy. 2005, 78x70 mm, X3, op. 1950
149. Gubernija. Saules ziedu Nuo 1665, Apynys. 2005, 74x61 mm, X3, op. 1963
150. Leszek Piskorz. 2005, 90x77 mm, X3, op. 1966
151. Jacek Kumański. 2005, 101x52 mm, X3, op. 1971
152. Jerzy Majcherczyk. 2005, 100x40 mm, X3, op. 1978
153. Justyna Marek Winiarscy. 2005, 91x55 mm, X3, op. 1984
154. Lucjan M. Nowosielski. 2005, 74x59 mm, X3, op. 1997
155. Krzysztof Bobrowicz. 2006, 74x58 mm, X3, op. 2006
156. Adam Zażembłowicz. 2006, 65x83 mm, X3, op. 2014
157. Dariusz Gajowy. 2006, 91x54 mm, X3, op. 2029
158. Bernd Lange. 2006, 88x55 mm, X3, op. 2051
159. Wojciech Giermaziak. 2006, 74x60 mm, X3, op. 2076
160. Dorota Pomykała. 2006, 84x65 mm, X3, op. 2077
161. Malwina Ratajczak. 2006, 71x50 mm, X3, op. 2082
162. Andrzej Turski. 2006, 68x65 mm, X3, op. 2094
163. Bogdan Ficek. 2006, 70x59 mm, X3, op. 2097
164. Małgorzata Gołuńska. 2006, 59x69 mm, X3, op. 2106
165. Mariusz Makuch z Zatora. 2006, 64x64 mm, X3, op. 2119
166. Tadeusz Kwinta. 2006, 88x60 mm, X3, op. 2122
167. Marek Elnain. 2006, 60x50 mm, X3, op. 2128
168. Michał Będkowski. 2006, 59x57 mm, X3, op. 2130
169. Małgorzata Górską. 2006, 60x60 mm, X3, op. 2143
170. Elizabeth Parker. 2006, 60x50 mm, X3, op. 2148
171. Zenon Szłęk. 2006, 91x63 mm, X3, op. 2153
172. Tadeusz Tadajewski. 2007, 67x65 mm, X3, op. 2200
173. Zhang Lan. 2007, 71x50 mm, X3, op. 2202
174. Janusz Garduła. 2007, 78x59 mm, X3, op. 2204
175. Kuba Terakowski. 2007, 60x60 mm, X3, op. 2210
176. Kasper Wiśniewski. 2007, 70x70 mm, X3, op. 2214
177. Andre Raven. 2007, 85x71 mm, X3, op. 2219
178. Victor Oliva Pascuet. 2007, 70x53 mm, X3, op. 2226
179. Victor Oliva Pascuet. 2007, 62x88 mm, X3, op. 2236
180. Oliva (Victor Pascuet). 2007, 60x54 mm, X3, op. 2286
181. Roman Paszke. 2007, 66x42 mm, X3, op. 2289
182. Rafał Figas. 2007, 98x70 mm, X3, op. 2316
183. Zbigniew Biliński. 2007, 82x62 mm, X3, op. 2331
184. Renata Koper. 2007, 70x60 mm, X3, op. 2348
185. Dominik Bac. 2007, 68x60 mm, X3, op. 2350
186. Piotr Reguła. 2007, 77x76 mm, X3, op. 2367
187. Jacek Kasztelaniec. 2008, 70x50 mm, X3, op. 2391
188. Alina Fornal. 2008, 80x52 mm, X3, op. 2445
189. Tadeusz Skarbek. 2008, 88x73 mm, X3, op. 2448
190. Muzeum Farmacji Apteki „Pod Łabędziem” w Bydgoszczy. 5 lat 2003-2008. 2008, 131x79 mm, X3, op. 2506
191. Marco Franzetti. 1309-2009. 2009, 49x60 mm, X3, op. 2529
192. Jadwiga Dittmar. 2009, 108x54 mm, X3, op. 2537